

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Wiele alergii nabytych pozostaje nierozpoznanych

Pojawiły się wraz z rozwojem cywilizacji i powstaniem substancji chemicznych; lekarze nie mogą wielu z nich rozpoznać - alergię nabytą są prawdziwym wyzwaniem dla medycyny - ocenia prof. Ewa Czarnobilska, alergolog ze Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.



Jak wynika z badań Europejskiej Akademii Alergologii i Immunologii Klinicznej (EAACI), obecnie 30 proc. mieszkańców Europy ma objawy alergii. Za 15 lat będzie je miał już co drugi Europejczyk. 50 proc. alergii ma podłoże genetyczne. Druga połowa to nabyte i to ich liczba nieustannie wzrasta.

PAP: Podobno kilkadziesiąt lat temu nikt nie słyszał o alergiach.

Prof. Ewa Czarnobilska: Alergie, czyli uczulenia, zawsze istniały. Kiedyś były to głównie alergie wrodzone, tj. atopowe, na których rozwój wpływają czynniki genetyczne. Te alergie wywołują naturalne alergeny środowiska, np. pyłek roślin, roztocze kurzu, naskórek kota, psa i inne. W obrębie tych alergii wyróżniamy tylko trzy choroby: alergiczny nieżyt nosa, astmę oskrzelową atopową i atopowe zapalenie skóry. Alergie wrodzone znamy od dawna i łatwo je diagnozujemy za pomocą klasycznych testów. Te alergie bywają agresywne w przebiegu. Na szczęście mamy na nie leki i możemy stosować leczenie przyczynowe, jakim jest immunoterapia swoista, czyli odczulanie.

Dlaczego więc ostatnio tak głośno o alergiach? Nie przybyło przecież naturalnych alergenów środowiska jak roztoczy kurzu czy pyłków roślin. Przecież coraz bardziej dbamy o czystość, jest coraz więcej detergentów. Nie pijemy więcej mleka i nie spożywamy więcej innych naturalnych pokarmów. Przybyło nam jednak substancji chemicznych i one spowodowały pojawienie się w ostatnich latach alergii nabytych, tj. nieatopowych, chemicznych. To właśnie liczba tych alergii rośnie.

Alergie nabyte są chorobą cywilizacyjną i prawdziwym wyzwaniem dla medycyny, ponieważ wciąż nie rozpoznaliśmy wielu alergenów je wywołujących, więc często nie możemy ich leczyć. Poza tym kto ma finansować badania potwierdzające, że np. kosmetyki są złe?

PAP: Czyli pacjenci pozostają bezbronni?

Prof. Ewa Czarnobilska: Bezbronni są pacjenci, ale i lekarze. Nawet największe towarzystwa alergologiczne na świecie nie mogą pozyskać finansów na rozwój badań nad alergiami chemicznymi.

PAP: Jak więc można walczyć z nowymi alergiami?

Prof. Ewa Czarnobilska: Póki co mamy testy płatkowe, które pozwalają wykryć alergie nabyte wywołane 30 sztucznymi alergenami. Pacjent nosi na plecach przez dwa dni specjalne płatki z próbkami sztucznych substancji. Na tej podstawie często diagnozujemy alergię na metale: nikiel, chrom, kobalt; na mieszanki zapachowe, konserwanty. Po wykryciu uczulenia możemy jedynie zalecić unikanie kontaktu ze środkami zawierającymi te metale. Jeśli pacjent ograniczy kontakt z alergenami, to objawy znikną. Problem w tym, że nie ma narzędzi medycznych, które pozwoliłyby wykryć, jakie substancje chemiczne uczulają, bo są ich setki.

PAP: Wydaje się, że alergia jest bagatelizowana.

Prof. Ewa Czarnobilska: Pacjenci niewiele wiedzą o alergiach w ogóle, m.in. dlatego że brak środków finansowych na kampanie informacyjne. Alergie często są mylone z infekcjami wywołanymi przez bakterie i wirusy. Ludzie nie rozumieją, jak dokładnie działają alergeny. Nie wiedzą, że są

alergie wrodzone i nabyte, czyli chemiczne. I tak np. uczuleni na brzozę często myślą, że kiedy wyjadą z miasta do lasu brzozowego, to objawy alergiczne nasilą się. A to nieprawda. Brzoza rosnąca z dala od miasta w mniejszym stopniu uczuli pacjenta. Dlaczego? Bo pyłek brzozy w mieście jest otoczony kryształkami różnego rodzaju zanieczyszczeń. Taki pyłek osadza się na śluzówce nosa, uszkadza ją i wywołuje podrażnienie. Zatem alergeny naturalne w środowisku miejskim stają się bardziej agresywne. Potwierdziły to już dawno badania w Japonii, prowadzone w celu wykrycia alergii na pyłek cedru. Alergia na pyłek cedru występowała częściej u osób mieszkających w mieście, blisko traktów komunikacyjnych, niż u osób mieszkających w lasach cedrowych.

PAP: Zatem to mieszkańcy miast są bardziej narażeni na alergię nabytą?

Prof. Ewa Czarnobilska: Im bliżej węzłów komunikacyjnych, ruchliwych ulic, tym większe ryzyko wystąpienia alergii. Nie oznacza to, że na wsi jej unikniemy. Przecież środki chemiczne są powszechnie obecne w życiu codziennym. Mamy je w powietrzu, zwłaszcza w smogu, w glebie, a co za tym idzie – w warzywach i owocach, w klimatyzowanych pomieszczeniach, supermarketach, samochodach, w mieszankach zapachowych np. w postaci odświeżaczy powietrza, w kosmetykach. Używając przez długi czas tej samej maści, nawet hipoalergicznej, alergizujemy naszą skórę na jej substancje i w przyszłości skutkuje to uczuleniami na kremy lub pokarmy zawierające podobne substancje, co używana wcześniej maść.

PAP: Czyli aby mieć alergię nabytą, to trzeba się samemu „z alergizować”?

Prof. Ewa Czarnobilska: Między innymi. Alergizujemy się mając długi kontakt ze środkami chemicznymi, zwłaszcza w dzieciństwie. Chodzi tu nie tylko o wcieranie kremów, ale i o spożycie pokarmów, wdychanie zanieczyszczonego powietrza.

PAP: Kiedy powinniśmy podejrzewać alergię nabytą?

Prof. Ewa Czarnobilska: Kichanie, przewlekły kaszel, dziwne wypryski skórne – to częste objawy. Szczególnie zagrożone są dzieci. Mają one słabszy system immunologiczny, bardziej wrażliwe śluzówki, spojówki. W przypadku jakiegokolwiek podejrzenia lekarz pierwszego kontaktu ma obowiązek dać skierowanie do alergologa. Jeśli klasyczne testy na alergię wrodzoną wyjdą negatywnie, to należy wykonać testy płatkowe na nadwrażliwość na substancje chemiczne. Tylko one mogą wykazać alergię nabytą, ale często jej nie wykazują, ponieważ wciąż nie znamy wszystkich substancji chemicznych uczulających.

PAP: Do czego prowadzi nieleczona alergja?

Prof. Ewa Czarnobilska: Zmniejsza komfort życia. Wywołuje, szczególnie ta związana z układem oddechowym, inne powikłania chorobowe, m.in. astmę oskrzelową lub zapalenie zatok. Także wady zgryzu mogą być skutkiem nieleczonej alergii, objawiającej się przewlekłym katarciem. Dziecko mając przytkany nos oddycha ustami, co prowadzi do wady zgryzu. Ta z kolei wymaga wieloletniego leczenia ortodontycznego.

PAP: Jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast Europy i najbardziej zanieczyszczonym miastem w Polsce jest Kraków. Czy jego mieszkańcy szczególnie powinni bać się alergii nabytych?

Prof. Ewa Czarnobilska: Tak. W 2013 roku w Krakowie 61 proc. uczniów w wieku 7-8 i 16-17 lat zgłosiło objawy sugerujące alergię, a 50 proc. z nich nie było objętych leczeniem specjalistycznym. Nie wiadomo jak jest w innych miastach, ponieważ nie ma tam monitoringu. Zwracam jednak uwagę, że w mniejszych miastach i wioskach ryzyko alergii też jest wysokie, jeśli pali się w piecach węglem lub śmieciami z tworzyw sztucznych. Nowy Sącz i Nowy Targ tak jak Kraków leżą w nieckach, gdzie zimą gromadzi się smog.

PAP: Osoby, które w okresie grzewczym spacerują po Krakowie, po powrocie do domu stwierdzają, że śmierdzą smogiem. Mają więc na sobie mnóstwo substancji chemicznych. Co im pani radzi? Nie

można zamknąć się w domu.

Prof. Ewa Czarnobilska: Po powrocie nie wystarczy tylko umyć rąk i twarzy, by usunąć brudy. Zanieczyszczenia osiadają także w śluzówkach. Jeśli przebywamy dłużej w zanieczyszczonym środowisku, warto kupić w aptece wody morskie lub sole fizjologiczne i wypłukać nimi śluzówki nosa, gardło. Do oczu można wkropić sztuczne łzy. To najbardziej efektywna profilaktyka, aby zanieczyszczenia nie spowodowały rano kaszlu, zatkanego nosa czy zapalenia spojówek.

PAP: Czy w Polsce mamy wystarczającą ilość dobrych alergologów?

Prof. Ewa Czarnobilska: Wbrew temu, co wielu osobom mogłoby się wydawać, poziom polskiej alergologii jest wysoki. Nie brakuje dobrych specjalistów. Prowadzimy wysokiej jakości badania. Nasze testy w kierunku alergii nabytych sprawdzają nadwrażliwość na 30 substancji, a inne europejskie - na 28.

Problemem polskich alergologów jest brak czasu na rozmowę, wywiad z pacjentem. Wynika to z ograniczonych finansów na służbę zdrowia.

Źródło: www.pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/22050.html>



07-04-2025

[Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#)

Kardiolodzy z Opola go zdefiniowali.



07-04-2025

[Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków](#)

[ziem rzadkich](#)

Naukowcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie opracowali ją.



07-04-2025

[Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#)

Przestrzegają badaczki tego zjawiska.



07-04-2025

[W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#)

Środowisko akademickie od lat apeluje o zmiany.



07-04-2025

[Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#)

Podsumował koordynator spisu.



07-04-2025

[Nadciśnienie wczesnie uszkadza nerki](#)

Powoduje zmiany w nerkach już na wczesnym etapie choroby.



07-04-2025

[Ruszył nabór do 8. edycji programu stypendialnego](#)

Przeznaczony dla Polonii na studia w Polsce.



07-04-2025

[Wykorzystanie 500 mln zł przez NCN wymaga zmian](#)

Narodowe Centrum Nauki nie może wykorzystać 500 mln zł w obligacjach.

Informacje dnia: [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wczesnie uszkadza nerki](#) [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#)

[Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wczesnie uszkadza nerki](#) [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wczesnie uszkadza nerki](#)

Partnerzy